

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IV. Nr 190 (914) BIAŁYSTOK, czwartek, 12 sierpnia 1954 r. Cena 20 gr

Urodzaj dopisał

Nie wolno zmarnować ani jednego ziarna

INDONEZJA
nie przystąpi
do agresywnego
bloku
montowanego
przez USA

DELHI. — Jak donoszą z Dżakarty, premier Indonezji Sastrowardjono w dniu 10 sierpnia zaprzeczył kategorycznie wiadomości, iż Indonezja zamierza rzekomo przystąpić do projektowanego przez Stany Zjednoczone bloku wojskowego krajów Azji południowo-wschodniej (tzw. SEATO). Premier Sastrowardjono podkreślił, że Indonezja nie wysła obserwatora na konferencję, której celem ma być przygotowanie SEATO.

Dziennik „Berita Indonesia” w artykule wstępnym górnopiętra stanowisko zajęte przez rząd Indonezyjski

**Wszystkie siły
musimy skierować
do szybkiego
zakończenia zwózki**

Żniwa, szczególnie w powiatach północnych, nie są jeszcze zakończone, ale już można powiedzieć, że urodzaj w tym roku jest obfity, zboża jest dużo i to ładnego zboża. Spółdzielnie produkcyjne i PGR szczególnie osiągnęły wysokie plony, chociaż i w gospodarstwach indywidualnych plony są dużo

wyższe niż w latach poprzednich.

Powiaty południowe żniwa już w zasadzie zakończyły. W powiatach północnych, jak wykazuje dotychczas praktyka, urodzaj jest taki sam, jak w południowych, ale żniwa są znacznie opóźnione.

Aby nie zmarnować z tego rocznych urodzajów ani jednego ziarna trzeba pamiętać w powiatach: oleckim, oleckim, gołdapskim i suwalskim o naziemiu chwili: **WSZYSTKIE SIŁY** (Ciąg dalszy na str. 2)

Patriotyczny obowiązek

Mieczysław Kościuk

Dyrektor Departamentu Ministerstwa Skupu

W ustaleniu tegorocznego systemu skupu produktów rolnych uwzględniono w pełni wytyczne II Zjazdu. Wymiar i zasięg obowiązków dostaw na lata 1954 i 1955 utrzymano na nie zwiększającym się poziomie, takim samym jak w latach ubiegłych. A w wyniku zwiększonej pomocy państwa dla rolnictwa osiąga ono i osiągać będzie niewątpliwie coraz większe zbiory.

W obowiązkowych dostawach zbóż i ziemniaków a także zwierząt rzeźnych i mleka rozszerzono system ulg i zamienników, zwiększając dla gospodarstw matorolnych i dla gospodarstw o specjalistycznym kierunku produkcji, dzięki czemu łatwiej im będzie wykonać swoje zobowiązania wobec państwa. Dla rozszerzenia i zwiększenia kontraktacji upraw rolniczych i produktów hodowlanych wieś otrzymuje pomoc państwa w postaci materiału siewnego, nawozów, pomocy agro- i zootechnicznej, pasz treściwych i innych potrzebnych na wsi artykułów przemysłowych oraz kredytów. Równolegle prowadzony będzie przez państwo waloryzacyjny skup nadwyżek po wysoce opłacalnych cenach. Rozszerzenie będą premie kontraktacyjne, podobnie jak premie towarowe i pieniężne w obowiązkowych dostawach za terminowość dostaw oraz za dostarczenie ciężkich sztuk trzody chlewnej.

Widzimy więc, że warunki skupu produktów rolnych ustalone w oparciu o wytyczne II Zjazdu — w jeszcze większej niż dotychczas mierze uwzględniają interesy pracujących chłopów jako wytwórców produktów rolnych, stwarzają korzystne warunki zbytu produkcji i stanowią realną podstawę do stałego zwiększania dochodów pracującej wsi. Uchwalony przez rząd i wprowadzony w życie system obowiązkowych dostaw ułatwia jednocześnie chłopom wywiązanie się z obowiązków wobec państwa.

Tak wszechstronnie pomyślany system skupu produktów rolnych i hodowlanych ma poważny wpływ na rozwój produkcji rolnej, na umocnienie się gospodarstw chłopów pracujących. Wpływa on na umocnienie i pogłębienie spójni ekonomicznej między miastem a wsią, stwarza warunki dla nieustannego wzrostu strumienia towarów płynących z miasta do wsi i odpowiadającego mu wzrostu strumienia produktów rolnych płynących ze wsi do miast. Umocnia sojusz pracującego chłopstwa z klasą robotniczą, który jest i pozostanie źródłem wszystkich naszych zwycięstw, sojusz, dzięki któremu chłop polski został wyzwolony z rąk

l ponizenia, stał się pełnym, poprawnym gospodarstwem swojego kraju, współwłaścicielem niebawem w dziełach rozkwitu i wzrostu sił naszej Ojczyzny.

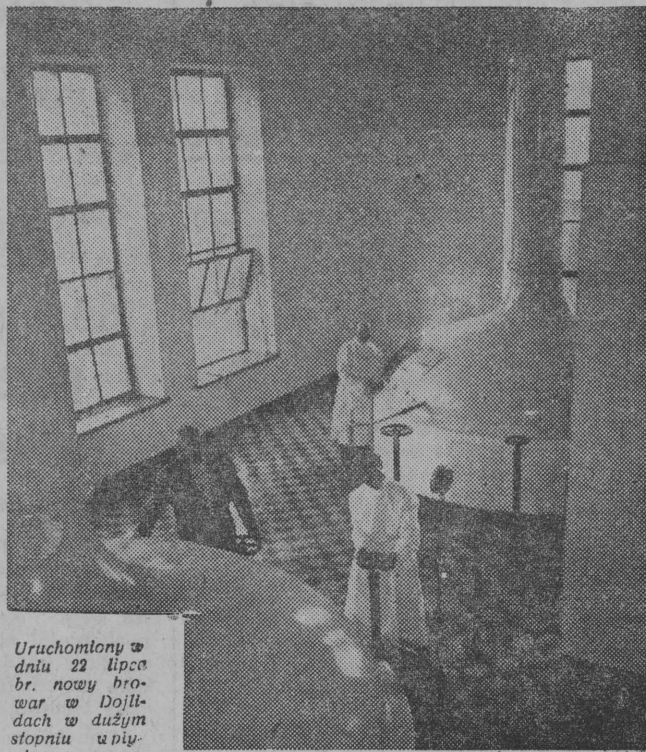
Zgromadzenie w ręku państwa odpowiednich zasobów produktów rolnych jest również bardzo ważnym środkiem, za pomocą którego państwo realizuje politykę popierania matorolnego i średniorolnego chłopstwa przy jednoczesnym ograniczeniu gospodarczego i politycznego wpływu kulactwa. Nagromadzenie w rękach państwa dostatecznych zasobów produktów rolnych skutecznie paraliżuje kulacko-spekulacyjne próby dezorganizowania rynku, podsycając tendencje spekulacyjne i bogacenia się kosztem ludzi pracy tak w mieście jak i na wsi. Jak wykazało doświadczenie, kulacy i spekulanci niezłownie ożywiają działalność swoją, gdy tylko następuje osłabienie realizacji obowiązkowych dostaw. Usiłują oni poprzez spekulacyjną zwykłą pośredniczyć w handlu między wsią i miastem, aby zagarnąć dla siebie zyski z obdzierania tak robotnika jak i chłopów pracujących, którego usiłują uzależnić od siebie. Dopuszczenie do takiej działalności kulaków i spekulantów w dalszej konsekwencji prowadziłoby do odzyskania przez nich z powrotem utraconych pozycji wyzyskiwaczy chłopstwa pracującego.

Gromadzenie w swoich rękach zasoby produktów rolnych, w szczególności zboża, państwo jest w stanie prowadzić politykę pomocy dla rolnictwa zgodnie z założeniami sojuszu robotniczo-chłopskiego. Znaczna część zboża, zgromadzona w drodze obowiązkowych dostaw i skupu rynkowego jest kierowana przez państwo na wieś w formie pomocy paszowej i pomocy siewnej oraz dostaw różnych produktów zbożowych. Można śmiało powiedzieć, że jedynie dzięki takiej właśnie polityce, olbrzymia ilość gospodarstw małych i średniorolnych mogła z powodzeniem utrzymać hodowlę, przezwyciężyć skutki słabego urodzaju żyta w roku ubiegłym. Tylko taka polityka umożliwia drobnym gospodarstwom prowadzenie hodowli i osiągnięcie z niej wysokich dochodów.

Wykonywanie zatem w pełni obowiązkowych dostaw dla państwa leży w dobrej i właściwej pojętym interesie samych chłopów. Wstrzymanie się zaś od ich wykonania jest działaniem na rękę wroga.

W roku bieżącym zwiększona pomoc państwa w maszynach, narzędziach pracy, nawozach, ziarnie (Ciąg dalszy na str. 2)

W Dojlidach
warzy się „jasne” i „słodowe”



Uruchomiony w dniu 22 lipca br. nowy browar w Dojlidach w dużym stopniu upienie na poprawę zapachów naszych sklepów i kin. Obecnie wytwarzane pierwsze warzywa ciemnego koloru już przez proces fermentacji i w drugiej połowie tego miesiąca dojdą do ciemnego koloru. Już wkrótce się już w sprzedaży.

NA ZDJĘCIU: fragment warzywni piwa. (FOT — CAP)

**Powiat
kolneński
PRZODUJE
w dostawach
zboża**

Informacje z przebiegu skupu

— na stronie 2

**Robotnicy Poznańskiej Fabryki
Maszyn Żniwnych
dziękują załodze
huty im. Lenina
za wysokogatunkową surówkę**

POZNAN. — Na specjalnej masowce załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych postanowiła wysłać do załogi huty im. Lenina list z podziękowaniem za nadesłanie pierwszego transportu wysokogatunkowej surówki.

„Wraz z całym narodem także załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych śledziła wysiłki budowniczych Waszej huty, jak i Wasz — przy uruchamianiu tego wielkiego pieca, który został oddany w służbę naszej ludowej Ojczyźnie — czytamy m. in. w liście. — Zdajemy sobie sprawę, że Wasze wielkie osiągnięcia, to rezultat pracy polskiego robotnika, technika, inżyniera oraz cennej pomocy, jaką w Waszej budowie okazał wielki Związek Radziecki, dostarczając Wam nie tylko dokumentację, lecz również kompletne urządzenia i maszyny.

Tej samej pomocy doznajemy i my przy budowie naszej fabryki, która w tym roku wyprodukowała już ponad 1.000 sнопowięzalek ciągnikowych, a w przyszłości produkować będzie szereg innych, nie produkowanych dotąd w kraju maszyn i urządzeń rolniczych. Jesteśmy przekonani, że Wasze dostawy zapewnią nam rytmiczną produkcję i terminowe wykonanie planów.

Zyczymy Wam, Drodzy Towarzysze — pisał robotnicy PFMŻ w zakończeniu listu — by osiągnięte przez Was sukcesy stały się z każdym dniem większe”.

**0 zakaz broni
masowej zagłady**

PEKIN. — Jak już donosiliśmy, w Tokio utworzona została Rada Narodowa ruchu na rzecz zakazu broni atomowej i wodorowej, która zamierza zebrać w Japonii 50 milionów podpisów pod apelem domagającym się zakazu broni masowej zagłady.

W ciągu kilku dni pod apelem tym zebrano już przeszło 4 miliony podpisów, w tym 890 tysięcy podpisów w Hiroshimie i około 600 tysięcy podpisów w Nagasaki.

**Nowa cegielnia
na Białostocczyźnie**

W pierwszych dniach sierpnia została uruchomiona w Woszczelach pow. Elk nowa cegielnia wapienno-piaskowa.

Nowa cegielnia, całkowicie zmechanizowana, będzie produkowała rocznie 5 milionów sztuk cegieł.

IRENEUSZ TROJANOWSKI
korespondent

W DRODZE DO CHIN

Delegacja BRYTYJSKIEJ PARTII LABOURYSTOWSKIEJ przybyła do Moskwy

MOSKWA. Agencja TASS podaje: Dnia 10 sierpnia przybyła do Moskwy, w drodze do Chińskiej Republiki Ludowej, delegacja brytyjskiej partii labourystowskiej z przywódcą partii C. Attlee na czele. W skład delegacji wchodzi b. minister pracy w rządzie Attlee — A. Bevan, wiceprzewodniczący komitetu wykonawczego partii labourystowskiej — E. Summerville, przewodniczący komitetu wykonawczego partii labourystowskiej — W. Burke, sekretarz generalny partii labourystowskiej — M. Phillips, członek komitetu wykonawczego partii labourystowskiej — S. Watson, sekretarz generalny związku zawodowego włóknarzy — H. Earnshaw i członek komitetu wykonawczego partii labourystowskiej — H. Franklin.

Na lotnisku delegację powitali: wiceprzewodniczący Moskiewskiej Rady Miejskiej — N. I. Bobrownikow, wiceprzewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych — L. N. Solow'iew i szef protokołu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR — J. D. Kisielew.

**Obiad u Przewodniczącego
Rady Ministrów ZSRR
G. M. MALENKOWA**

MOSKWA. — Agencja TASS donosi, że 10 sierpnia Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkow wydał obiad z okazji pobytu w Moskwie delegacji brytyjskiej partii labourystowskiej z b. premierem Attlee na czele.

Na obiedzie obecni byli członkowie delegacji: C. Attlee, A. Bevan, E. Summerville, W. Burke, M. Phillips, S. Watson, H. Earnshaw i H. Franklin.

Na obiedzie obecny był także ambasador Wielkiej Brytanii w ZSRR William Hayter.

Ze strony radzieckiej przybyli: N. S. Chruszczow, A. I. Mikołaj, W. M. Mołotow, N. M. Szewnik, A. J. Wyszyński, przewodniczący Moskiewskiej Rady Miejskiej M. A. Jashow, N. W. Popowa i członkini zarządu Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą L. P. Kisłowa.

Obiad upłynął w przyjemnej atmosferze.

**SUKCESY
Teatru Obrazcowa
w Wielkiej Brytanii**

MOSKWA. — Jak podają z Londynu, przebywający tam na gościnnych występach zespół Centralnego Teatru Lalek pod kierownictwem Artysty Ludowego ZSRR S. Obrazcowa cieszył się ogromnym powodzeniem.

Dzienniki i czasopisma angielskie różnych kierunków politycznych dały wysoką ocenę kunsztu artystów radzieckich.

Strajk w Pusanie

PEKIN. — Z Korei południowej donoszą, że 10 bm. odbył się w Pusanie 24-godzinny strajk 10.000 robotników zatrudnionych przez armię amerykańską. Strajkujący domagają się podwyżki płac. Robotnicy ci zorganizowali demonstrację, która przeciągnęła przez ulice miasta.

Na Centralnej Wystawie Rolniczej w Lublinie

**Można zakupić maszynę
i wypróbować ją na miejscu**

LUBLIN. — Ostatnio uruchomiono na Centralnej Wystawie Rolniczej w Lublinie stoisko sprzedaży maszyn i narzędzi rolniczych.

W stoisku tym chłopcy mogą nabyć m. in. plugi jedno i dwuskibowe, brony polowe, kultywatory konne 5-rzędowe, wpielače, obsypniki, kieraty, wialnie, sieczkarnie oraz inne maszyny i narzędzia rolnicze. Maszyny te będzie można wypróbować na miejscu, a po zakupieniu odebrać je w PZGS w Lublinie.

Czynne jest także stoisko sprzedaży nasion. W stoisku tym, które się mieści obok pawilonu nasiennictwa, rolnicy będą mogli kupić nasiona nowych odmian roślin.

Zostanie uruchomiona również sprzedaż grzybní i pieczarek.

Na wystawie niedostatecznie uwzględniono początkowo zagadnienie pszczelarstwa. Obecnie dyrekcja wystawy zorganizowała nowe specjalne stoisko pszczelarskie. Mieści się ono we wschodniej części wystawy obok pawilonu sadownictwa. W stoisku tym pokazano osiągnięcia i doświadczenia w hodowli pszczół.

Specjaliści Instytutu Sadownictwa udzielają wyczerpujących porad fachowych. Obok urucho-

miono stoisko sprzedaży narzędzi niezbędnych do prowadzenia pasiek.

**5-kolorową
mozaiką
pokrywa się
nawierzchnia
Placu Stalina**

WARSZAWA. — Jeszcze napływają z kamieniołomów dolnośląskich transporty różnorodnych kostek kamiennych, a już na betonowym podłożu placu defilad w godzinach przedpołudniowych 10 bm. warszawscy brukarze rozpoczęli układanie pięknej pięciokolorowej mozaiki z bazaltu, kwarcytu, porfiru i granitu.

W pierwszym dniu ułożono ponad 20 metrów kwadr. nowej nawierzchni Placu Stalina. Nawierzchnia ta ze względu na największą w Polsce płaszczyzną placu, niespotykane wzory i precyzyjną wprost dokładność w układaniu kolorowej kostki (do 5 mm!) — będzie jedną tego rodzaju w kraju.

Wystawa przodujących osiągnięć rolnictwa radzieckiego

(Korespondencja własna z Moskwy)

Otwarta 1 sierpnia r. b. w Moskwie Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza stała się wielkim wydarzeniem w życiu ludzi radzieckich. Każdego dnia zwiedzają ją dziesiątki tysięcy osób przybywających do Moskwy ze wszystkich stron olbrzymiego Kraju Rad. Przybywają także na wystawę liczne delegacje zagraniczne. Wystawa — miasto pałaców, o-

Wokół snopu na granitowych postumentach ustawiono 16 połączonych rzeźb, symbolizujących 16 republik radzieckich. Fontanna wyrzuca z 800 otworów 1.200 litrów wody na sekundę.

Na przeciwległej stronie placu drugi wielki wodotrysk „Kamieniny kwiaty”, zbudowany według motywów legend ural- skich, zachwyca oryginalną bu-

ny kwiatów: są tu cieplarnie. Miazuriniowski sad owocowy zajmuje około 6 hektarów i posiada kilkadziesiąt gatunków i odmian owocujących drzew i krzewów z różnych rejonów ZSRR.

Dział uprawy roślin zajmuje obszar 44 hektarów. Ma on 15 pawilonów, 1.500 działek gruntowych z zasiewami różnych odmian i gatunków roślin uprawnych. W dziale tym pokazano ponad 2.000 kultur rolnych, a w tej liczbie przeszło 350 odmian zbóż, 12 gatunków buraków cukrowych, 50 rodzajów ziemniaków.

Szeroko przedstawione są tu gatunki i różne odmiany pszenicy. Szczegółnie zainteresowanie wzbudza wysoko urodzajna krzyżówka pszeniczno-perzowa nr 1, wyhodowana przez członka Akademii Nauk ZSRR N. Cicina i jego współpracowników. Wystawa obrazuje pokazowe zasiewy zbóż, roślin przemysłowych i pastewnych, sadzenie drzew owocowych i krzewów oraz uprawę roślin sposobem kwadratowo-gniazdowym.

Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza w Moskwie ma także tereny, gdzie zwiedzający mogą odpocząć. Znajdują się tu restauracje, kawiarnie, herbariaria, punkty sprzedaży pamiątek,страда na 1.500 widzów i teatr letni o 3.500 miejscach. Powierzchnia 5 stawów położonych na terenie wystawy wynosi około 10,5 hektara. Długość dróg asfaltowych sięga 35 km, a dróg i alei żwirowanych — 30 km. Długość wewnętrznej linii trolejbusowej wystawy ma 6 km.

NAUKA PRZODUJĄCYCH METOD

We Wszechzwiązkowej Wystawie Rolniczej w Moskwie bierze udział 3.911 kolchozów, 1.306 sowchozów, 419 wyspecjalizowanych ośrodków maszynowo-rolniczych, 3.254 ferm hodowlanych, 534 instytuty naukowo-badawcze, 134 instytuty naukowe oraz setki szkół i innych organizacji i instytucji. Uczestnikami wystawy jest 154.916 przodowników i organizatorów rolnictwa. Przewodniczącymi najlepszych kolchozów, dyrektorzy sowchozów i MTS, agronomowie, zootechnicy, inżynierowie, brigadziści, ogrodnicy, traktorzyści, kierownicy ferm hodowlanych, chlewników, dojarzy, sadownicy i bartnicy demonstrują na wystawie swoje metody pracy i osiągnięcia, wysokie zbiory zbóż, ziemniaków, buraków, warzyw, lnu, konopi i bawełny.

Zwiedzający wystawę mogą

zapoznać się z metodą pracy uczestników wystawy, którzy uzyskują 22-23 kwintali pszenicy z hektara, a tacy jak kolchoźnicy z kolchozu im. Stalina w rejonie Selidowskim (obwód Stalingradzki) — ponad 28 kwintali pszenicy z hektara. Wiele brigad uczestników wystawy zebrano na ziemiach zraszanych 56-58 kwintali bawełny z hektara.

Wysokie plony roślin z całej powierzchni zasiewów zapewniają kolchoźnikom wysoką wydajność całego pogłowia bydła, zapewniają uzyskanie wielkiej ilości produktów z każdego hektara gruntów.

W oddziale hodowli zwierząt gospodarskich wystawa demonstruje ponad 2.000 wysoko wydajnych okazów i różnych ras bydła rogatego, owiec, świń, koni, wielbłądów itp. Szeroko również pokazana jest hodowla drobiu.

Zwiedzający wystawę członkowie kolchozów, pracownicy sowchozów i MTS rozmawiają z mistrzami, wypytują ich o metody pracy, zapisują wszystko skrupulatnie, oglądają wystawione wszelkiego rodzaju płody rolne i wyroby z surowców rolnych, aby gdy wrócą do swych gospodarstw, zastosować w swej pracy doświadczenia przodowników. Na wystawie odbywają się prelekcje, spotkania z mistrzami urodzajów i hodowli oraz pokazy filmowe.

* * *

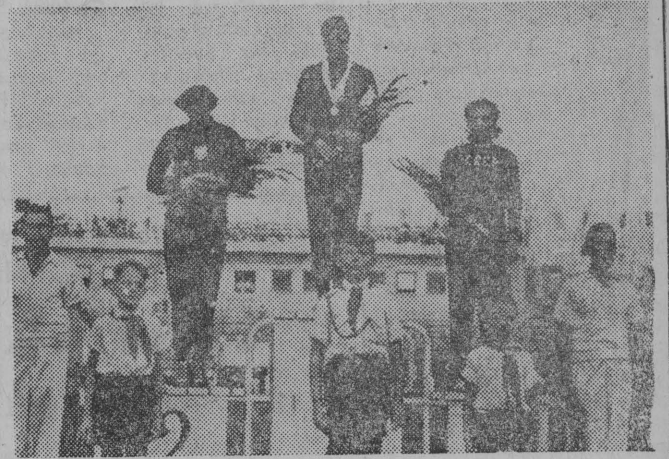
Wystawa otwarta jest od godziny 8 do godz. 22. Wieczorem płoną tu kolorowe światła neonów. Mienią się różnobarwne strumienie wodotrysków, lśnią oświetlone reflektorami soczysta zieleni drzew i śnieżna biel pałaców. Płoną złote i rubinowe gwiazdy. Rozlegają się pieśni ludowe państwa 100 narodów, pieśni krajów demokracji ludowej. Nierazko rozbrzmiewają i pieśni polskie.

Tysiące ludzi radzieckich i delegatów z innych krajów, oczarowanych pięknem wystawy, z żalem opuszczają jej teren. Nieprzebrany potok ludzi przepływa pod łukiem Triumfalnym, który stanowi główne wejście. Wysoko złoci się symbol wystawy: traktorzysta i kolchoźnica dźwigający nad głowami ciężki snop dorodnej pszenicy. Przed wystawą setki samochodów, autobusów i trolejbusów. Potok ludzki powoli się rozprzyna. Najbardziej znowu tysiące ludzi przyjdą na wystawę, by jak najlepiej przestudiować doświadczenia mistrzów najpotężniejszego na świecie rolnictwa radzieckiego, by wykorzystać jego nieprzebrane rezerwy i wydobyć z ziemi wszystko, co ona człowiekowi dać może.

BRONISŁAW MAJTCZAK

GAZETA SPORTOWA

Z Akademickich Mistrzostw Świata



NA ZDJECIU: zwyciężczyńe w skoku w dal na podium od lewej: Kusion, Duńska i Winogrodowa (ZSRR) (FOT — CAF)

Zawody pływackie o puchar WRZZ 15 bm. w Białymstoku

Juniorzy Polska-Bulgaria 1:2 (0:1)

BYDGOSZCZ. — W rozegranym w Bydgoszczy międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim juniorów Polska przegrała z Bułgarią 1:2 (0:1).

Bramki zdobyli w 7-ej i 78-ej minucie Sotirov dla Bułgarii oraz w 47-ej min. Lewandowski z rzutu karnego dla drużyny polskiej.

Sportowcy pomogli w żniwach

Za przykładem pracowników WKKF, Rad Okręgowych Zrzeszeń Sportowych i PZMot członkowie koła sportowego Spójnia w Suwałkach podjęli hasło: „Działacze sportowi pomagają w żniwach”.

Przepracowali oni 350 roboczogodzin w PGR Sejny. (hb)

Referat Kultury Fizycznej WRZZ organizuje w niedzielę 15 sierpnia zawody pływackie o puchar Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych.

Zawody te odbędą się na basenie ZS Gwardia w Białymstoku o godz. 11.

Program zawodów przewiduje w konkurencjach mężczyzn: 100 m, 200 m, 400 m — stylem dowolnym; 100 m, 200 m, 400 m — stylem klasycznym „A”; 100 m stylem grzbietowym, sztafeta 4x100 stylem dowolnym i 50 m z granatem.

Konkurencje kobiece: 100 m, 200 m, 400 m — stylem dowolnym; 100 m i 200 m stylem klasycznym „A”; 100 m stylem grzbietowym i sztafeta 4x50 m stylem zmiennym. W zawodach wezmą udział reprezentacje zwią-

kowych zrzeszeń sportowych naszego okręgu.

Za zdobycie I miejsca zwycięski zespół otrzymuje na własność puchar WRZZ. Ponadto w każdej konkurencji indywidualnej trzech pierwszych zawodników otrzymuje dyplom. (hb)

W piłce nożnej Gwardia B-stok Ognio W-wa

W nadchodzącą niedzielę 15 sierpnia na stadionie Ognia w Białymstoku odbędzie się mecz piłki nożnej w ramach rozgrywek III ligi pomiędzy Ogniem — Warszawa, a Gwardią — Białystok.

Warszawskie Ognio zajmuje obecnie trzecie miejsce w tabeli rozgrywek ligowych, natomiast białostocka Gwardia na jedenaście drużyn znajduje się obecnie na ósmej pozycji.

Zawody poprowadzi Holyst z Warszawy. (hb)

grodów, sadów — zachęca i oświeca swym bajecznym urokiem.

Na ponad 200-hektarowym obszarze wystawy wzniesiono 307 budowli; w tym 76 pięknych pawilonów — pałaców. W pawilonach urządzono 3.705 stoisk obrazujących osiągnięcia i przodujące doświadczenia najlepszych gospodarstw rolnych Związku Radzieckiego. Urządzenie sal uzupełniają 322 plakorzeźby i obrazy, 46 panoram i dziesiątki tysięcy plansz, wykresów, fotografii, obrazujących pracę ludzi radzieckiej wsi socjalistycznej, osiągnięcia i metody pracy przodowników rolnictwa.

Nad przygotowaniem wystawy pracowało 4.200 artystów-malarzy, rzeźbiarzy i grafików. W pawilonie „Ukraina Radziecka” 7-osobowa grupa artystów-plastyków pracowała około 2 lat nad paneau „Przyjaźń Narodów”. Powierzchnia tego wspaniałego dzieła sztuki malarzkiej, rzeźbiarskiej i architektonicznej wynosi 600 m kw.

W centrum wystawy na Placu Kolchozów zbudowano olbrzymi wodotrysk. Powierzchnia basenu tej przepięknej fontanny wynosi 3.723 m kw. Główną część wodotrysku stanowi olbrzymi snop różnych roślin uprawnych wykonany z brązu.

Niemcy zachodnie w świetle faktów

BOŃSKA „KONSTYTUCJA”

Art. 139 konstytucji bońskiej państwa gwarantuje ludności ochronę przed panowaniem się w społeczeństwie zachodnio-niemieckim militarystów i faszystów. Jak w istocie rzeczy wyglądała ta „gwarancja” — mówi najlepiej fakt, że w Niemczech zachodnich pod rządami Adenauera czynnych jest obecnie ponad 800 militaryzacyjnych organizacji, skupiających w większości faszystów hitlerowskich. Mało tego. Nawet początkowo zasądzeni i skazani zbrodniarze wojenni biorą oficjalnie udział w życiu bońskiej republiki, korzystając przy tym z pełnego poparcia klki adenauerowskiej. Słowem — konstytucja swoja, a Adenauer swoje. Te sprzeczności potwierdził też m. in., w oparciu o bogaty materiał faktyczny, szef Izby „Urzedu Ochrony Konstytucji”, dr John.

WIĘZIENIE ZA WALKĘ O POKÓJ

Stricher, przewodniczący Stowarzyszenia Obrony Praw Ludności w prowincji Północna Nadrenia-Westfalia, oświadczył, że w 1953 roku 860 bojowników ruchu obronczego pokoju w Północnej Nadrenii-Westfalii skazanych zostało łącznie na 3190 miesięcy więzienia. Ponadto na terenie prowincji są w toku dochodzenia przeciwko 1000 patriotów niemieckich z tego samego tytułu. Z tytułu walki o pokój. Mimo tych drakońskich środków tłumienie ruchu pokoju w Północnej Nadrenii-Westfalii nie daje pożądanego rezultatu. Mógł się o tym przekonać Adenauer wraz ze swą partią w czasie ostatnich wyborów na terenie tej prowincji, w czasie których ponosił dotkliwą porażkę.

MAT.

W GŁÓWNYM PAWILONIE

Na Placu Kolchozów znajduje się główny pawilon wystawy — monumentalny trójskrzydłowy gmach kolumnadowy z połączoną iglicą, na której złoci się gwiazda pięciokolorowa — oznaka Bohatera Pracy Socjalistycznej. Kubatura pawilonu wynosi 120.000 metrów, wysokość — 97 metrów. Ekspozycje wystawione w 9 salach pawilonu ilustrują główne etapy rozwoju ZSRR, obrazując potężne przeobrażenia i osiągnięcia radzieckiego rolnictwa, wzrost kultury i dobrobytu radzieckiej wsi socjalistycznej. Na Placu Kolchozów zbudowane są białe pałace-pawilony każdej z 16 republik radzieckich. Każdy pawilon jest inny, każdy piękny i oryginalny, każdy obliczony bądź to granitem i marmurem różnych kolorów i odcieni, bądź to płytami ceramicznymi, majoliką, mozaiką, plaskorzeźbami w drzewie i kamieniu. Do wzniesionych na wystawie ponad 300 zabudowań o łącznej kubaturze przeszło 2 milionów metrów, zużyto 50 milionów sztuk cegieł, 200.000 m sześć. drzewa, 14.000 ton metalu, 34.000 ton cementu.

Pawilon „Mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa” — jeden z największych na wystawie, zbudowany z granitu, stali i szkła, zajmuje 18.000 m kw. W jego 26 salach i na otwartych działkach widzimy 1.200 maszyn produkcyjnych radzieckiej, w tym traktory 15 różnych typów, 156 maszyn do uprawy gleby, 219 maszyn siewnych i sadzarek, 204 maszyny do sprzętu pól rolnych, specjalny typ samolotu przeznaczony dla rolnictwa i wiele, wiele innego sprzętu technicznego i maszyn.

PÓŁ MILIONA DRZEW I KRZEWÓW

Wystawa w Moskwie jest jednocześnie olbrzymim sadem — ogrodem. Znajdują się tu okazy wszystkich roślin, krzewów i drzew, wszystko, w co bogate są pola, łąki i lasy olbrzymiego Kraju Rad. Widzimy tam wiecznie zielone palmy, wysmukłe bambusy, krzewy herbaciste, bawełny, cytrusy, brzoskwinie, morele, granaty, oliwki, pigwy, drzewa figowe — rośliny podzwrotnikowe sprowadzone ze słonecznej Gruzji. Na 126 hektarach wystawy posadzono ponad pół miliona drzew i krzewów, 40.000 krzewów róż, 20.000 roślin pnących i milio-



Wódz Inków — Sapey Inka Manco przygotowuje zbrojne powstanie przeciwko Hiszpanom, którym jednak pomagają zdracy z plemienia Inków, szczególnie spośród kapłanów.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY PIERWSZY

Don Diego de Almagro wracał ponury i niemal zrozpaczony. Na wyprawę na południe wyruszył wbrew woli Pizarra, chwytając się nikłej nadziei, że odkryje i podbije inne, równie jak Peru bogate kraje, że zdobędzie bogactwo, władzę i sławę. A tymczasem błakał się tylko wśród górskich pustkowi, napotykał rzadkie osiedla ludności prymitywnej, dzikiej i biednej jak ten kraj. Nikt tam nie znał złota czy kienotów, nie było miast do zajmowania czy choćby wrogów, których pokonanie dałoby chwałę.

Stracił połowę koni, stracił w przepaściach, lodowcach, od przemęczenia i nędzy wielu ludzi i musi teraz wracać. Z niczym. Musi prosić zniechęconego rywala, Pizarra, o łaskawe darowanie samowolnej wyprawy, o zaopatrzenie, wprost o ratunek.

Oczywiście Pizarro nie omieszką skorzystać z takiej okazji i oni, „buntownicy”, nie mogą nawet myśleć o udziale w zdobyczach. A Pizarro siedzi przecież w samej stolicy tych czerwonych dzikusów i na pewno ściągnął już górę złota, i rządzi się, jak chce, w całym kraju.

Mimo zawodu, choroby i gnębionych go trosk i wściekłości stary żołnierz nie zapomniał przecież o chwili bieżącej, patrzył i umiał zrozumieć to, co widzi.

Gdy więc wkroczyli znów w granice państwa Inków, zauważył zaraz jakąś zmianę.

W małej wsi na stokach Misti ludność nie uszła wprawdzie, ale uparcie nie chciała rozumieć rozkazów, jakie im dawał tłumacz. Na żądanie wydania jada stali nieporuszeni i chmurni.

Oczywiście — Hiszpanie sami odszukali magazyny i opróżnili je doszczętnie, ale w nocy trzech knechtów znikło bez śladu, a dwóch, pokaszanych przez węże, zmarło w mękach.

Almagro nie wierzył w żadne przypadki, kazał natychmiast wymordować całą ludność wsi i ruszył w stronę Cuzco w czynnej gotowości.

Na dzień drogi przed twierdzą Tumba przednia straż natknęła się niespodzianie na garść Hiszpanów. Wszyscy byli pieszo, obdarci, brudni, kryli się w gąszczach. Dowodzący nimi don Pascual de Andagoya rzucił się ku nadchodzącym z radością, aż rażąca i nieprzystojna dla rycerza.

Almagro ledwie poznał w tym oberwańcu wyniosłego, strojnego zawsze hidalgę, umiejącego godzinami dysputować na przykład na temat szerokości krzyża, a prawdziwie ożywającego dopiero przy rozmowie o królewskim dworze.

Don Pascual miał wiele nowin i Almagro z synem i zausznikiem, senorem de Rada, długo w noc dyskutował z nim i rozważał sytuację.

W kraju wybuchło powstanie. Małe oddziały Hiszpanów, zbierające złoto, są napadane i znoszone. On sam, Pascual de Andagoya, stracił połowę ludzi i teraz się ukrywa. Próbowali przedostać się do morza, do Limy, nowego miasta, które buduje Pizarro, ale przelecają w górach obsadzone są przez Indian.

(Ciąg dalszy nastąpi)